

łódzkich towarzystw śpiewaczych: Chóru Marjańskiego (przy katedrze św. Stanisława Kostki) pod dyr. B. Ullasa oraz Chóru mieszanego im. Bacha pod kier. A. Bautzego. Pierwszy z nich odśpiewał z udziałem solistów i orkiestry trzyzęściowe Oratorium Henryka Opieńskiego „Syn marnotrawny“. Utwór ten, napisany dopiero przed kilku laty, cieszący się dużym powodzeniem w Szwajcarii, (gdzie, jak wiadomo, autor od szeregu lat przebywa), oparty jest na tekście, zaczerpniętym z Biblii. Muzyka „Syna marnotrawnego“ odznacza się szlachetnym rysunkiem inwencji, szczerą i bezpośrednią w wyrazie; zwłaszcza części: I i III ujmują nas pięknem pomysłów melodycznych i harmonicznym. Interpretacja nosiła piętno starannego przygotowania. Z solistów wyróżni się: L. Gołaszewska, (sopran) oraz St. Woźniak (tenor). Cenną tą kompozycją powinny chóry nasze żywiej się zainteresować.

Drugi z wyszczególnionych zespołów wykonał oratorium Fr. J. Haendla p. t. „Mesjasz“, powstałe przed dwustu niemal laty, a przecież do dziś nie przestające być źródłem głębokich wzruszeń „Mesjasz“ Haendla, podwalina jego sławy, zdumiewa ekonomją środków technicznych, które jednak zawsze wywołują efekt potężny. Należą się więc słowa uznania dla łódzkiego chóru mieszanego im. Bacha za wystawienie tego wspaniałego dzieła. Coprawda głosy niektórych wykonawców (solistów) nie miały dostatecznej pełni brzmienia, zdradzając również pewne braki techniczne, ale całość pozostawiło wrażenie zupełnie dodatnie.

Na marginesie pragnąłbym zaznaczyć iż komentarze do tego rodzaju obszernych kompozycji, jak oratoria, wydają się nieodzowne. Radjosluchacz pewnością z większym zainteresowaniem słuchałby dzieła, gdyby zapoznano go przed koncertem chociażby z tekstem. Tymczasem obie audycje pozbawione były tego niezbędnego instruktywnego „słowa wstępnego“.

Z innych chórów, jakie wystąpiły przed mikrofonem P. R. w ubiegłym miesiącu, wymienić należy: Znakomity Chór Katedry Poznańskiej pod dyr. ks. Gieburowskiego, „Harfę“ pod kier. W. Lachmana oraz Chór męski z Krakowa pod dyr. Bol. Wallek-Walewskiego. Zgodnie z pełnym powagą i skupieniem nastrojem okresu dni żałobnych, wiążących się z rocznicą śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, zespoły te wykonały szereg utworów o treści podniosłej (Palestriny, M. Zieleńskiego, Z. Noskowskiego i in.).

Notujemy jeszcze występ w rozgłośni warszawskiej Tow. śpiewaczego „Echo“ z Lublina, chóru męskiego, który w całości brzmi dobrze, „cieniuje“ z dużą dbałością. Jeśli mielibyśmy jakieś zastrzeże-